

# KURENDY

Przemyskiego Konsystorza Biskupiego obrz. łac.

Rocznik 1870.

VIII.



L. 33

Prez.

29.

Z boleścią niewymową dotykamy w niniejszym okólniku sprawy, która już obiegła świat cały, żalobą napelniała serca prawe, lzy trwogi i współczucia wycisnęła z oczu katolików szczerych, wstrzęsła mężami dbalymi o podstawy społeczeństwa ludzkiego, bo jest świętokradzkim upoważnieniem zasady rewulocyjnej: Siła przed prawem.

I Wam WW. Bracia już znana jest ta sprawa, która poruszyła wszystkie umysły i serca, bo najbliżej kapłanów obchodzić musi położenie Ojca wiernych, Głowy Kościoła, Nemicznika Chrystusowego, Zastępcy Boga na ziemi.

Rewolucya udrapowana szatą hipokryzji, żądała posiadania Rzymu, aby go ochronić — jak twierdziła z bezwstydną i niesłychaną obłudą — od przewrotu społecznego; a kiedy kłamliwa odezwa nie znalazła posłuchu, zrzuciła larwę, i krwawą przemocą wkroczyła do Stolicy Papieżów rzymskich, która jest Stolicą całego świata katolickiego. Usiłowania sprzysiężeńców prowadzących zaciętą wojnę przeciw Kościołowi katolickiemu, przed laty 10 na jaw wyszłe, dziś uwieńczone zostały skutkiem, na którego wspomnienie zadrzą przyszłe pokolenia ziemi, odniosły tryumf, który dziś wywołuje w nas wszystkich takie uczucie, jak gdyby olbrzymi całun smutku i zgrozy przywalil oblicze tej ziemi. I nie może być inaczej, bo z najazdem siły i brutalnego gwałtu na Stolicę

Wezwanie do  
odprawiania  
nabożeństw  
na intencję  
Ojca św. i do  
zbierania ofiar  
na rzecz  
skarbu  
Papieżkiego.

Chrześcijaństwa, upada niepodległość Papieża Rzymskiego, zdeptana jest zasada władzy uosobiona w Ojcu św., najwyższy majestat prawa i sprawiedliwości zelżony, rekojmia wolności sumienia katolików podkopana.

Niech nas nie ludzą frazesami o uszanowaniu dla praw duchownych Kościoła wrogowie tego, co jest w nim doczesnego. Jestto rozróżnienie subtelne i błędne, gdyż Kościół istnieć nie może na ziemi, jedno tylko w formie widzialnej i na materyale w pewnym względzie oparty. Świątynie, jałmużny, pobożne dzieła, misye, wszystko to pod pewnym względem jest materyalnem. Ci więc, którzy obdzierają Kościół z jego dóbr, zaliczani bydź winni do zgraji najsroższych jego nieprzyjaciół, bo zaczepiają jego żywioł niezbędny dla bytu. Niech nam nie mówią o wolności duchownej władzy Ojca św. obecni najeźdźnicy i zaborecy Stolicy jego. Nie ma jej, skoro jest obsadzony ich wojskiem, skoro obok udzielnego tronu jego stawiają inny — uzurpatorski. Już wie świat katolicki z odezwy Ojca św. do Kardynałów św. Kościoła Rzymskiego wydanej, jaką wolnością obdarzają Go ci, którym przypadło w udziale powtórzyć na osobie Namiestnika Chrystusowego okropne bluźnierstwo Ave rex! na Boskiej osobie Zbawiciela naszego spełnione. Dzieje Kościoła, głos mężów w świecie uczonym najznakomitszych, wielcy mowcy parlamentów katolickich i niekatolickich państw, wszystek Episkopat Kościoła katolickiego niezmiennie potwierdzają i trzymają się tego, że między udzielną a niewolą Rzymskiego Papieża, nie masz w obecnych czasach żadnego środka; i zaprawdę, tylko ludzie nieoświeceni, albo złej i przewrotnej woli, nie chcą tego poznać, że my stając w obronie Piusa IX. jako księcia udzielnego, tylko Papieża — Głowę Kościoła, przed napaścią zasłaniamy, i że chcąc widzieć Papieża na tronie, nie chcemy Go widzieć w więzieniu.

A przeto zwracamy uwagę Waszą WW. Bracia na §. IX. Syllabasa przy Encyklicie Ojca św. z d. 8. Grudnia 1864 ogłoszonego, na Allokucyje tegoż Ojca św. dnia 28 Września 1860 mianą, na tegoż Encyklikę z d. 17. Października 1867. A nareszcie przytaczamy Wam głos Biskupów świata katolickiego, w którym przebiega się głos także wszystkich wiernych, wszystkich mężów sprawiedliwego sądu niepozbawionych. Zawarty on jest w adresie Episkopatu całego d. 8. Czerwca 1862 Ojcu św. złożonym i brzmi

„Zaiste uznajemy, że udzielnosc doczesna św. Stolicy jest koniecznością, i że została ustanowioną za wyraźnem zrządzeniem Opatrzności Bożej, nie wahamy się oświadczyć, że w dzisiejszem położeniu spraw ludzkich, ta udzielnosc doczesna jest koniecznie potrzebną dla dobra Kościoła, i dla niezawisłego zarządu dusz. Trzeba było zaiste, by Arcykapłan Rzymski, Głowa Kościoła, nie był nikomu podległym, ani nawet gościem żadnego monarchy, ale by siedząc na tronie, panem swych dzierzaw i własnego królestwa, nie znał krom swego innego prawa, i mógł w szlachetnej, spokojnej i słodkiej wolności, zasłaniać wiarę katolicką, a rządzić i kierować całą rzeczą pospolitą chrześcijańską.“

Napad więc świętokradzki i rozbójniczy na tę wolność musi koniecznie obudzić troskliwość wszystkich. Z nim bowiem zechce Władza świecka wywierać wpływ i nacisk na kapłana Najwyższego, a tem samem zamiesza pokój duchowny wszystkich Katolików.

Mamy niewzruszoną nadzieję w Panu Bogu, że nie opuści Namiestnika swego, i odwróci potężną prawicą swoją obrzydliwość spustoszenia, którą sprowadzić pragną na oblubienicę Jego zaprzysiężone wrogi prawdy, sprawiedliwości, wszelkiej władzy,

objawienia i wszystkiego co pochodzi i odnosi się do Boga. Można on jest i święte Imię Jego, sprawiedliwy on jest i wierny; nie da upaść słowu swemu i obietnicom, że bramy piekielne Kościoła Jego nie zwyciężą.

Ale o skrócenie tego doświadczenia, które zesłał na oblubienicę swoją, o ulgę w boleściach krzyża, którym dotyka miłościwe serce swego Namiestnika a Ojca naszego przez cały czas sławnego Pontyfikatu Jego, a obecnie przy zbliżeniu się jego do lat Piotrowych na Stolicy Apostolskiej, najboleśniej dotknął, o skróceniu naszych utrapień, które przejmują nas na widok utrapień Ojca św, potrzeba WW. Bracia w pokucie serca błagać i prosić, i lud wierny do modlitwy z nami nawoływać. Gromadka wiernych modliła się gorąco, kiedy Piotr św. porwany był do więzienia przez siepaczków Herodowych, a że się modliła z wielką wiarą, tej chwili Anioł niebieski uwolnił z oków Namiestnika Pana swego, i wywiódł Go z ciemnicy więziennej.

I my wołajmy z wiarą mocną, z sercem skruszonym i upokorzonym do Pana, aby Ojca św. nie podał na wolę nieprzyjaciół jego!

- W tym celu postanawiamy:

I. We wszystkich kościołach diecezji naszej odprawia XX. Rządy parafii i przełożeni klasztorów uroczyste nabożeństwo na intencję Ojca św., przy wystawieniu Najśw. Sakramentu, a po mszy św. odśpiewają Przed oczy Twoje Panie, po czem przepisane modlitwy z wierszykami za Ojca św., których odmawianie nadal pozostaje według Listu Pasterskiego z dnia 20. Listopada 1867.-

Podczas uroczystego nabożeństwa tego, ma być kazanie odpowiednie sprawie, która jest powodem do tej odczytu naszej, z wezwaniem usilnem do składek na potrzeby Ojca św. Dziś naród francuzki pod stopą zwycięzcy w klęskach strasznych z zewnątrz i wewnątrz pogrążony, nie może pospieszyć ani z obroną ani z ofiarami dla Ojca św. Inne narody bogatsze od nas, spieszą z ofiarami dla powszechnego Ojca wiernych. My zaś najubożsi, o których Ojciec św. nigdy nie zapomina i przed 3ma laty w pośród okropnej napaści na posiadłości swoje, za braćmi naszymi pod prześladowaniem schyzmy upadającymi tak gorąco się ujął, nieśmy dla Niego szeląg wdowi, aby choć wartością nie zaważy, świadczył o wierze naszej, o wdzięczności i przywiązaniu naszym.

Dla ułatwienia odprawiania owego nabożeństwa i mówienia stosownych kazań zechęć XX. Dziekami wporozumieniu z kondenałnem Duchowienstwem wyznaczyć dnie niedzielne lub świąteczne, w którychby kolejno po kościołach pojedynczych odbyć się mogły nabożeństwa.

II. Z powodu odroczenia św. Soboru w Watykańskiego przestaną WW. księża odmawiania z ludem przepisana Listem Pasterskim modlitwę z wierszykami o pomoc i światło dla Ojców św. Soboru, aż do nowego zebrania się Soboru.

Nakazana zaś „Collecta de spiritu Stq.“ ma być i nadal odmawiana we Mszy św. jak poprzód, nawet „in festis I. et II. cl.

L. 1866.

30.  
D. c. ofiar  
na cele  
pobożne.

Do nakazanej zas Colecty pro Papa, która się odmawia we Mszy św. o ile rubryki na to pozwalają, dodawać jeszcze należy „Collecta contra persecutores Ecclesiae“ aż do odwołania naszego. Przytem nadmieniamy, że według Bulli odraczającej Sodór św. na dniu 20. Października b. r. wydanej, odpust z powodu zwołania Soboru św., Bulla 11. Kwietnia 1869 ogłoszony, trwa w swojej mocy.

III. Składki zehrane mają być spiesznie do konsystorza odsyłane.

Przemysł dnia 19. Października 1870.

L. 35.

Prex.  
31.  
Delegacya  
dla XX.  
Dziekanów  
do poświęce-  
nia nowych  
działów.

*Na skarb Ojca św.* Parafia Drohobycz 18 złr. 20 ct. Par. Radenice 9 złr. ks. Mroczkowski 7 złr., ks. kanclerz 2 złr. 34 ct. Razem z ogłoszoną kwotą w VI. kur. wynosi 500 złr. Do tej sumy ofiarował IW. Najprzewielebniejszy IMCI ksiądz Biskup 500 złr., a zatem suma wynosi 1000 złr., które wraz z wyszczególnionemi w VI. kur. monetami w złocie i srebrze 15go t. m. do Nuncyatury przesłane zostały.

Potem wpłynęło z paraf. Urzejowice 2 złr., ks. Gonet 2 złr. 4 ct., ks. Dzikowski 1 złr., ks. Misiągiewicz 1 złr. Jest zatem suma 6 złr. 4 ct.

Na pogorzały kościół i klasztor w Sokalu przysłali parafianie z Nowosielec 5 złr., które natychmiast odesłane zostały.

Przemysł 19. Października 1870.

Mediante S. Congregatione SS. Rituum dd Romae 29. Septembris 1870 obtinimus a s. sede Apostolica expetitam facultatem ad quinquennium valituram, deputandi simplices sacerdotes ad benedictionem nolarum recenter fusarum in usum ecclesiarum dioecesis Nostrae, sub conditione tamen, ut sacerdotes delegati adhibeant aquam a Nobis benedictam. Habita ratione, quod plures campanae nondum benedictae in dioecesi inveniuntur, amplitudo vero istius, quatenus benedictionem personaliter peragamus non permittat, ideo praesentibus omnes P. T. D. D. Decanos vi praefati indulti ad benedicendum in Decanatibus suis novas campanas deputamus, cum eo, ut pro benedictione facienda aquam benedictam per nuntios probatos a Nobis summant, atque — juxta tenorem praelaudati indulti — formam in Rituali Romano praescriptam servant.

Premislae 20. Octobris 1870.

L. 37.

Prex.  
32.  
Mitigatur  
vetitum circa  
baptisum  
prolium in  
domibus  
privatis.

Confidendo in pietate V. V. Cleri Dioecesanii, rigorem vetiti in I. Currenda 1857 sub 20. Decembris 1856 publicati, quo absque licentia Ordinarius in scripto obtenta proles neonatas in privatis domibus baptisare prohibitum erat, praesentibus mitigamus, atque ad amovendas difficultates variasque ex inde provenientes molestias, hisce concedimus, ut D. D. Parochi a honoratioribus domum pro conferendo solemnibus baptismo invitati, ipsi causa petitionis tatis considerata, absque recursum ad Nos, juxta conscientiam et judicium suum procedere valeant. Benedictio tamen mulieris post partum sereniori tempore expectato, in ecclesia solummodo impertiatur.

Premislae die 21. Octobris 1870.

L. 38.  
Ord.  
33.  
Poleca sig  
Kalendarz  
„Lech“.

Polecamy WW. Duchowienstwu nowo wydany Kalendarz historyczny na rok 1871 pod tytułem „Lech“ po cenie 60 ct. Główny skład we Lwowie w księgarni Seyfarta i Czajkowskiego. Odznacza się wyborna pracą znakomitego autora zawierająca przegląd dziejów polskich w 2000 wierszach, w których jakby w cudownem panoramie przechodzą najwspanialsze postacie przeszłości naszej. Księża mogą za pośrednictwem kancelaryi konsystorskiej zamawiać rzeczony kalendarz.

§ 4.  
Przepisy  
tyczące się  
prowadzenia  
metryk  
wojskowych.

Przemyśl 21. Października 1870.

L. 1905.

Z dodatkowego rozporządzenia Wys. Ministerstwa Państwowego wojny z dnia 26. Maja 1869 L. 2014/pr. względem prowadzenia ksiąg metrykalnych osób wojskowych przez Wys. e. k. Namiestnictwo d. 29. Września 1870 L. 35302 Konsystorzowi udzielonego, uważamy za potrzebne wymienić co następuje do wiadomości WW. Księży parafialnych.

1. Osobne książki metrykalne dla osób wojskowych w czynnej służbie zostających mają być sporządzone i przez świecekiego Księdza (plebana lub administratora) utrzymywane tam, gdzie dwa albo trzy bataliony, albo inne jakie oddziały wojska w ilości koło 1000 głów razem zwykle utrzymują załogę czyli garnizon, a niema żadnego księdza wojskowego tam przydzielonego. W innych miejscowościach, gdzie ksiądz parafialny dla osób wojskowych w czynnej służbie zostających, funkcje kościelne i metrykalne sprawuje, powinien takowe zapisać w swoje cywilne metryki z dokładnem oznaczeniem regimentu czyli pułku i oddziału, do którego osoba wojskowa należy, aby później wypis czyli ekstrakt metrykalny na przynależyte miejsce mógł być odesłany.

Osobne książki metrykalne dla osób wojskowych sprawić ma pierwszy raz e. k. komenda wojskowa i doręczyć księdzu parafialnemu (§ 11).

2. Wypis metrykalny aktu o dopełnionej funkcji parafialnej należy zaraz po dopełnieniu jej przesłać do najbliższej e. k. powiatowej komendy wojskowej, a z końcem miesiąca, jeśli liczniejszy jest garnizon, albo przy końcu roku podobny wypis przesłać się ma do Konsystorza dla e. k. proboszcza wojskowego obwodu czyli dla dawniej zwanego Feldsuperiora (18—19).

3. Co najważniejsza: osoby wojskowe do czynnej służby wojskowej należące a chcące zawrzeć śluby małżeńskie mają koniecznie wykazać.

a) pozwolenie od swej władzy wojskowej (Heirathslizenz)

b) świadectwo o zapowiedziach przez dotyczącego wojskowego proboszcza lub kapelana (Pfarrer oder Kurat) ogłoszonych (Verkündschein;

c) odesłanie do cywilnego duszpasterza dla otrzymania ślubu małżeńskiego (Entlassschein). Ale inne dokumenta do tego ślubu należące, zachowuje u siebie ten ksiądz wojskowy, który wydał kartę zapowiedzi i odesłania (Verkünd- und Entlassschein) albo delegację do dania ślubu; wszakże wystawiając te pisma, powinien w nich wyraźną i dokładną wzmiankę uczynić o wszystkich u siebie zatrzymanych dokumentach §§. 6—7)

4) Ksiądz parafialny, który utrzymuje osobne wojskowe książki metrykalne, powinien akty zapisane w tę książkę jeszcze drugi raz na osobnych arkuszach zapisywać,

to jest utrzymywać duplikaty ksiąg metrykalnych, a jeŝliby wiêcej arkuszy aktami jednakowych funkeji były zapisane, te razem zeszyte (Ternion) co kwartał odesłać do c. k. proboszcza dotyczącego okrêgu wojskowego z dopisaniem alfabetycznego rejestru Imion tych osób, których się te akty metrykalne tyczą. Jeŝli zas nie było żadnego aktu takiego, to tylko proste doniesienie robi o tem (§. 15—16—18—20).

5. Ale w ogólności dobrze jest kaŝdy akt metrykalny wzglêdem osoby wojskowej dopełniony zapisać takŝe w cywilną metrykę parafialną, gdyŝ wojskowe księgi metrykalne mogą całkiem być odebrane albo ze zmianą miejsca garnizonowego, gdzieindziej przeniesione; doŝwiadczenie zaś uczy, ŝe osoby dawniej wojskowe, kiedy z wojska wyjdą albo ich krewni lub w jakikolwiek sposób interesowani, o metryki chrztu lub pogrzebu swoich naleŝących, dopytują się zwykle u księdza tego miejsca, gdzie dotyczący akt metrykalny chrztu, ŝlubu albo pogrzebu odbył się w swoim czasie.

Przemysł dnia 21. Paŝdziernika 1870.

## M a c i e j

Biskup.

**Z Konsystorza Biskupiego o. i.**

Przemysł 10. Paŝdziernika 1870.

**X. Ignacy Łobos,**

kanclerz.



Z drukarni gr. kat. kapit. w Przemyślu.